

Analiza 12.2016 r.

„Okres przedświąteczny- szansą na dodatkową pracę”

Z roku na rok w okresie przedświątecznym na portalach internetowych rośnie liczba ofert pracy dla pracowników sezonowych. Wzmożony ruch takich ofert zaczyna się przed Mikołajkami, jednak najbardziej intensywny okres przypada na czas od 15 do 31 grudnia. Taka sytuacja spowodowana jest zwiększeniem zamówień na określone towary i usługi. Dla wielu właścicieli firm „sięgnięcie” po pracowników sezonowych to konieczność, która zagwarantuje im większy przychód. Olbrzymie zapotrzebowanie na pracowników w tym okresie sprawia, że pracodawcy stają się mało wybredni, a najważniejszym kryterium wyboru pracownika jest chęć do pracy.

Gdyński Urząd Pracy posiada propozycje pracy dla 120 osób na stanowiska inwentaryzatora w supermarkecie oraz intrologatora do klejenia kartek. Od kandydatów na stanowisko inwentaryzatora nie wymaga się żadnych szczególnych kwalifikacji. Podjąć zatrudnienie może każda osoba chętna do pracy. Oferowane wynagrodzenie to ok. 15,60 zł/h. Niestety zainteresowanie, zarówno wśród klientów Urzędu, jak i spoza niego jest bardzo małe. Natomiast od kandydatów, którzy otrzymają zatrudnienie przy klejeniu kartek okolicznościowych wymaga się jedynie zdolności manualnych. Pracodawca proponuje wynagrodzenie w wysokości 1850 zł brutto na umowę zlecenie.

Poszukując wsparcia w rekrutacjach pracowników, w grudniu pracodawcy najchętniej zwracali się do agencji zatrudnienia, które zamieszczały oferty pracy na wiodących portalach internetowych. Pracownicy agencji uważają, iż argumentem, który przemawia na korzyść takiego rozwiązania jest możliwość zminimalizowania kosztów, jakie by ponieśli pracodawcy, prowadząc rekrutacje samodzielnie. Najczęściej pojawiające się oferty pracy sezonowej zimą były dla pracowników do bezpośredniej obsługi klienta. Kasjerzy w marketach mogli zarobić od 10 do 14 zł/h. „Wyławiacze” karpia otrzymali wynagrodzenie w wysokości 11-13 zł/h, sprzedawcy na Jarmarku Bożonarodzeniowym zarobili w granicach 10-15 zł/h. Do każdej z tych prac była potrzebna książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych. Jeśli kandydat jej nie posiadał mógł skorzystać z propozycji sprzedaży fajerwerków, choinek oraz pakowania prezentów. Wynagrodzenie to ok. 10-15 zł/h. Najwyższe stawki oferowano

kelnerom. Za godzinę pracy w noc sylwestrową mogli otrzymać ok. 25 zł/h. Pojawiły się również oferty dla hostess oraz Mikołajów. Ten drugi mógł liczyć na wynagrodzenie w wysokości 15-300 zł za godzinę w zależności od miejsca pracy (galeria handlowa, impreza zamknięta). Niestety była to praca głównie w Wigilię. Oferty pracy sezonowej, wg pracowników agencji największym zainteresowaniem cieszyły się wśród studentów, którzy wykorzystali ten czas jako możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy. Niemniej, osób chętnych do podjęcia tego typu pracy było wciąż za mało. Podstawą wykonywania były najczęściej umowy o dzieło lub zlecenie. Bywało jednak, że praca sezonowa była „wstępem” lub powrotem na rynek pracy. Nierzadko osoby, które sprawdziły się w pracy dorywczej mogły liczyć na propozycję zatrudnienia na stałe.

Biorąc pod uwagę wciąż liczącą pod 12 tysięcy osób grupę bezrobotnych mieszkańców Trójmiasta, trudno nie wyrazić zdziwienia, że tak niewielu z nich zainteresowało się przyjęciem propozycji pracy choćby na sezon.

Sporządziła

Emilia Ciborowska

Zaakceptowała